

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 34

Środa, 17 września 1941 r.

Rok I

18 dywizji stracili bolszewicy w ostatnich tygodniach na południe od jez. Ilmeń

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 17. 9. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 16 września:

Na Ukrainie oddziały wojsk niemieckich, wspierane skutecznie przez lotnictwo, zbudowały po szeregu śmiałych ataków w najważniejszych punktach szerokiego dolnego biegu Dniepru przyczółki mostowe. Przyczółki te zostały w czasie kilkudniowych walk, mimo zażartych ataków nieprzyjacielskich, wspieranych częściowo czołgami, utrzymane i rozszerzone, tak, że obecnie dywizje niemieckie rozpoczęły z nich szerokim frontem wypad dalej na wschód.

Jak podano w komunikacie nadzwyczajnym, w rejonie na południe od jez. Ilmeń oddziały wojsk niemieckich pod dowództwem gen. Buscha, wspierane działalnością eskadr lotniczych pod dowództwem gen. Kellera, rozbiły w ostatnich tygodniach silne oddziały 11-tej, 27-mej i 34-tej armii sowieckiej.

Zniszczono doszczętnie dziewięć dywizji nieprzyjacielskich, dalszych dziewięć dywizji rozbito, zadając nieprzyjacielowi krwawe straty. Wzięto ponad 53.000 jeńców, zdobyto wzgl. zniszczono 320 czołgów, 695 dział różnego kalibru oraz liczny materiał wojenny.

W czasie walk przeciw brytyjskiej żegludzie zaopatrzeniowej lotnictwo zniszczyło w ciągu dnia na wschód od Hebrydów tankowiec o pojemności 7.300 ton. Ubiegłej nocy spowodowano na morzach wokół Anglii pożary na dwóch wielkich statkach handlowych oraz frachtowcu, płynących w konwoju.

W Afryce północnej oddziały niemieckie na froncie pod Solum przeprowadziły skuteczny wypad wywiadowy. Koło Tobruku zdobyto po zaciętej walce jedno z ważnych wzgórz. Dnia 14 września zestrzelono w Afryce północnej, w czasie walk powietrznych i dzięki działalności artylerii przeciwlotniczej, 8 samolotów brytyjskich, przy czym lotnictwo niemieckie nie poniosło żadnych strat.

Próby lotnictwa angielskiego zaatakowania dnia wczorajszego załogi niemieckiej oraz wybrzeża holenderskiego pozostały bezskuteczne.

Samoloty myśliwskie zestrzeliły 2 samoloty nieprzyjacielskie.

Samoloty brytyjskie bombardowały ubiegłej nocy różne miejscowości Niemiec północno-zachodnich. Ludność cywilna, przede wszystkim w Hamburgu, poniosła ofiary w zabitych i rannych. Myśliwce nocne i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 9 z pośród atakujących samolotów.

BERLIN, 17. 9. — Pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych i złego stanu dróg, piechota niemiecka uzyskała na froncie wschodnim poważne sukcesy. Mimo, że bolszewicy rzucili przeciw pewnej dywizji piechoty wielkie ilości bojowych wozów pancernych, nie udało się im powstrzymać posuwania się Niemców naprzód. M. in. wymieniona dywizja, w toku zaciętych walk, zniszczyła w ciągu 6 dni — 115 tanków bolszewickich. Inna dywizja niemiecka na jednym tylko odcinku w

ciągu 2 dni wzięła do niewoli 1.500 jeńców i zdobyła względnie zniszczyła 70 armat, 20 traktorów, 600 samochodów.

BERLIN, 17. 9. — Na środkowym odcinku frontu wschodniego niemieckie lotnictwo energicznie bombardowało nieprzyjacielskie kolumny marszowe, oraz linie kolejowe. Zdemolowano olbrzymie ilości samochodów ciężarowych i innego rodzaju pojazdów mechanicznych, zaś marszowym kolumnom wojska sowieckiego i oddziałom, skonsygnowanym w poszczególnych punktach etapowych, zadano dotkliwe straty. Od celnego pocisku bombowego zapalił się i spłonął pociąg amunicyjny. Kilka celnymi bombami dotkliwe uszkodzony został pociąg pancerny. W wielu punktach przerwano linie kolejowe.

BERLIN, 17. 9. — Niemieckie samoloty bojowo - nurkowe zaatako-

wały ciężką baterię nieprzyjacielskiej artylerji, ułokowaną na jednej z wysp u ujścia Dniepru i zniszczyły ją. Znajdujący się tamże magazyn amunicji artyleryjskiej zapalił się i wyleciał w powietrze.

Atak nurkowców na Krym

BERLIN, 17. 9. — Silne jednostki niemieckich samolotów bojowo - nurkowych zaatakowały przesmyk łączący stały ląd z Krymem, oraz znajdujące się na nim pozycje nieprzyjacielskie, odnosząc poważne sukcesy. Poważnemu uszkodzeniu uległy pozycje artyleryjskie oraz okopy i umocnienia polowe, przy czym zaobserwowano kompletne zniszczenie kilku dział, tudzież około 40 samochodów. Bombardowano również jedno z sowieckich lotnisk i hangary. Zniszczono kilka samolotów, stojących na ziemi.

Żelazny pierścień wokół Leningradu zamknął 4 i pół miliona ludzi

BERLIN, 17. 9. — W rejonie walk pod Leningradem lotnictwo niemieckie atakowało w dalszym ciągu nieprzyjacielskie umocnienia bojowe, pozycje obronne oraz oddziały wojskowe. W zatoce ryskiej obrzucono bombami dwa mniejsze statki, na pokładach których wybuchły pożary.

BERLIN, 17. 9. — Dziennik „Transocean“ podaje do wiadomości następujący komentarz sfer międzynarodowych do poniedziałkowego komunikatu wojennego: Z niemieckich komunikatów wojennych ostatnich dni wynika, że ataki na Leningrad trwają z niezmienną siłą. Jakkolwiek wojska czerwone bronią się zacięcie i w czasie swych kontrataków wprowadzają do walki ciężkie czołgi, nie mogły jednak zapobiec dalszemu okrażeniu miasta. Okazało się, że bolszewicy otoczyli Leningrad nowoczesnymi fortyfikacjami jeszcze w czasach pokojowych. Wszystkie najważniejsze punkty są zaopatrzone w wały obronne i schrony betonowe a ich przedpole jest zabezpieczone szeregiem przeszkód w postaci: zapór minowych, gniazd karabi-

nów maszynowych itp. Wykopano również dla powstrzymania czołgów niemieckich, potężne rowy przeciwczołgowe, o około 2 metrach głębokości i 3 metrach szerokości.

Wojska niemieckie przeszły już jednak przez wszystkie linie obronne, tak, że należy się liczyć w najbliższym czasie z dalszym zacieśnieniem pierścienia okrażającego miasto. Ponieważ jednocześnie trwa posuwanie się wojsk fińskich z północy na południe, zamknięto na obszarze około 5.000 kilometrów kwadratowych około 4½ miliona ludzi. Bolszewicy zaznaczyli wyraźnie, że w obronie Leningradu mają wziąć udział wszyscy mieszkańcy miasta i że wszyscy mężczyźni i wszystkie kobiety zdolne do walki mają stanąć pod bronią. Odpowiedzialność za krwawe straty spadnie wyłącznie na bolszewików. Armia niemiecka rozporządza dostateczną ilością środków dla osiągnięcia zamierzonych celów, bez względu na stopień stawianego oporu.

BERLIN, 17. 9. — Jedną z niemieckich dywizji piechoty, operujących w rejonie Leningradu, przedarła się zwycięsko ku pewnej wyżynie, umocnionej przez bolszewików zaparami minowymi i licznymi bunkrami i zacięcie przez nich bronionej. W walkach wojska niemieckie zniszczyły na odcinku tej dywizji 50 bunkrów sowieckich, wśród których znajdowało się kilka silnych fortów o ścianach betonowych, grubości 2 metrów, oraz 10 bunkrów najnowocześniejszego typu. W czasie tych walk zdobyto wielkie ilości materiałów wojennych. Bolszewicy usiłowali daremnie przy użyciu ciężkich tanków odzyskać wyżynę zdobytą przez wojska niemieckie.

CZERNIOWCE, 17. 9. — Niemieckie samoloty bojowe kontynuowały swoje skuteczne operacje przeciwko statkom sowieckim u wybrzeży Morza Czarnego. Na wschód od Odessy celną bombą zatopiono transportowiec sowiecki, pojemności 5.000 ton, oraz poważnie uszkodzono jeden sowiecki statek handlowy po-

jemności 3.000 ton. Podczas swego powrotnego lotu niemieckie samoloty bojowe zaatakowały w locie zniszczonym dalsze dwa statki sowieckie, które zostały również zniszczone. Jedną z sowieckich baterii przeciwlotniczych, która ustawiona na wybrzeżu usiłowała przeszkodzić samolotom niemieckim w dokonaniu ataku, obrzucono bombami, oraz zasypano strzałami z karabinu maszynowego.

Apetyty USA na bogactwa Chile

NOWY JORK, 17. 9. — Stany Zjednoczone zaproponowały republice Chile zakup całej produkcji miedzi, kobaltu, manganu, ołowiu i rtęci. W transakcję tę winny być również włączone przydziały przeznaczane dla innych państw.

Więźniowie na froncie fińskim Finlandia zaprzecza pogłoskom o oddzielnym pokoju

BERLIN, 17. 9. — W ostatnich dniach na froncie fińskim, oddziały niemieckie i fińskie zadaly bolszewikom ciężkie straty.

Na jednym tylko odcinku tego terenu walki, naliczono dotychczas 3.000 poległych żołnierzy sowieckich. Wśród poległych znajduje się wielu oficerów. Poza tym od dnia 4 września br. wzięto do niewoli — według dotychczasowych obliczeń — 5.000 jeńców, wśród których znajduje się 3.000 więźniów, wysłanych na ten od-

Komunikat włoski

RZYM, 17. 9. — Włoski komunikat wojenny podaje m. in., że w Afryce północnej eskadry lotnictwa włoskiego bombardowały liczne odcinki Tobruku. Bombami ciężkiego kalibru obrzucono baterie, forty obronne, obozowiska barakowe i magazyny amunicji. Zaobserwowano rozległe pożary i eksplozje.

W Bardii myśliwce niemieckie zestrzeliły jeden samolot angielski. W Afryce wschodniej na odcinku Culquabert nieprzyjaciół obrzucił bombami i ostrzeliwał ogniem karabinów maszynowych włoski oddział sanitarny oznaczony wyraźnie znakami Czerwonego Krzyża.

W czasie ataku powietrznego na jeden z naszych transportów konwojowanych ogniem obronnym skierowanym z naszych okrętów zestrzelono cztery samoloty nieprzyjacielskie, które spadły płonąc.

Nieprzyjaciół zrzucił bomby na Trypolis i Benghazi, wyrządzając nieznaczne szkody. Obrona przeciwlotnicza zestrzeliła jeden samolot. W Afryce wschodniej lotnictwo angielskie wzmościło swoje ataki bombowe i z karabinów maszynowych na wysunięte pozycje.

Zaginienie admirała Woodhouse

NOWY JORK, 17. 9. — Jak donosi „Associated Press“, angielskie czynniki rządowe otrzymały wiadomość o zaginięciu admirała Woodhouse, dowodzącego w dokach okrętowych w Gibraltarze.

Weitzman, Eden i Moyne

ANKARA, 17. 9. — Według informacji żydowskiej prasy w Palestynie, znany przywódca żydowski Chaim Weitzmann omawiał miał w ubiegłym tygodniu na dłuższej konferencji, odbytej z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii lordem Edenem, oraz brytyjskim ministrem kolonii lordem Moyne, statut polityczny Palestyny, jaki ma być w przyszłości wprowadzony przez rząd brytyjski.

Dyplomatyczne protesty — jedyna reakcją Szwajcarii na naruszenie jej neutralności

RZYM, 17. 9. — Z ostatniego nalotu na Turyn nie powróciły 4 angielskie maszyny, jak to przyznało londyńskie biuro informacyjne. Że te samoloty padły ofiarą nocnej obrony przeciwlotniczej, nie jest — jak twierdzą w Rzymie — zasługą szwajcarskiej artylerii przeciwlotniczej. Szwajcaria bowiem i tym razem odniosła się biernie do faktu

naruszenia jej granic. Opinia Berna uważa „dyplomatyczne protesty“ za typową, lecz jedyną reakcję rządu związkowego, mimo, że protesty te, doręczane w Londynie, nie powstrzymały lotnictwa angielskiego od częstych wypadków naruszenia neutralności Szwajcarii ubiegłej zimy.



Dywizja błękitna w drodze na front wschodni. Ochotnicy noszą mundury armii niemieckiej z narodowymi barwami hiszpańskimi na hełmach stalowych.

Zdecydowane stanowisko Bułgarii wobec wicherzeń Moskwy i Londynu

Jak donoszą z Londynu, na dowód przyjaźni brytyjsko - sowieckiej, pani Churchill odwiedziła w Londynie wystawę p. n. „Życie w Sowietach”. P. Churchill wdała się w dłuższą rozmowę z jednym z wystawców, który przy tej okazji zaszczycił ją mianem „towarzyszki”... —

W gminach ministerstwa spraw zagranicznych w Bratysławie podpisano układ w sprawie wymiany terytorowej między Bułgarią a Słowacją. —

Elektryczne i gazowe spaw

Elektryczne i gazowe spawanie.

Z dnia

Gdzie można otrzymać świadectwa moralności

(j) Wobec licznych zapytań Czytelników komunikujemy, że świadectwa moralności dla mieszkańców Lwowa wydają Urzędy Dzielnicowe mieszczące się przy ulicy: I — Rutowskiego 10, II — Brajerowska 16, III — Tomickiego 23, IV — Szpitalna 1.

6.740 obiadów dla najbiedniejszych

Niezwykłą bezinteresowność i ofiarność wykazał dom parafialny przy kościele św. Marii Magdaleny, którego kuchnia żywi około 200 osób dziennie, a tygodniowo wydaje przeciętnie 1.400 obiadów.

W ciągu ubiegłego miesiąca kuchnia ta wydała 6.740 obiadów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że sprawę tę finansuje się całkowicie ze składek parafian.

Odpowiedzi Czytelnikom

WP. Enz. — Felieton „Bomby i balon” — nieaktualny.

WP. A. S. — Nowelka p. t. „Bura” nie nadaje się do druku.

WP. Amara. — Nie skorzystamy.

WP. Walery Gryziecki. — Z felietonów „Pod bakalią” i „Na meetingu” nie skorzystamy.

WP. T. K. E. — Rady bardzo praktyczne, lecz nie możemy ich podać w formie rymowanej. Nadawałyby się raczej do jakiegoś poradnika.

WP. Jan Kędziorek. — Do kosza.

WP. St. K. — Nie wydrukujemy.

WP. Zet-Ha. — Nie skorzystamy.

WP. Tau. — Nie skorzystamy. Pisałoby już wielokrotnie na ten temat.

WP. Zet. — Wiersz p. t. „Kto winien”, chociaż bardzo aktualny, do druku się nie nadaje.

BÓLE GŁOWY

usuwać

Proszki Mgr. Wolskiego
Znak słowny „Roślinny”.

Wytwórnia:

Warszawa, ul. Złota 14.

Ofiarna pomoc najbiedniejszym niesie Wydział Opieki Społecznej

(m) Poważną pozycję w budżecie miasta stanowi fundusz przeznaczony na cele Opieki Społecznej, który za lipiec i sierpień br. wynosił ok. 800.000 rubli. Wysokość sum tłumaczy się tym, że kwestia Opieki Społecznej jako zagadnienie wielkomięskie jest problemem niezwykle trudnym do rozwiązania ze względu na ogromne masy, które tej opiece potrzebują. Szczególnie dziś, po ciężkich kataklizmach wojennych i dwóch latach okupacji sowieckiej (określenie to samo za siebie mówi), zagadnienie to urosło do olbrzymich rozmiarów nabierając specjalnej wagi.

Na to więc, ażeby ulżyć doli tym tysiącom potrzebujących, trzeba znacznych funduszy, zdobycie których możliwe jest przy wyteżonej pracy kontynuowanej przez dłuższy okres czasu. Pozostaje więc droga zorganizowania dorywczej bądź stałej pomocy i opieki tylko dla tych, którzy rzeczywiście najbardziej jej potrzebują.

Akoję tę podjął natychmiast po swym ukonstytuowaniu się Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego, starając się w miarę możliwości finansowych przyjść z pomocą jak największej ilości osób dorosłych i dzieci.

Rezultaty

tych prac są już dziś widoczne.

Dorośli korzystają z opieki t. zw. „zamkniętej” i z opieki „otwartej”. Przez opiekę zamkniętą rozumiemy utrzymanie zakład. i budynków, których mieszkańcy jako wychowankowie Wydziału utrzymują oprócz kompletnego utrzymania jeszcze dodatkowe świadczenia. Korzysta z niej w tej chwili 1.481 osób, umieszczonych w domach starców (10), zakładach dla nieuleczalnie chorych (1 zakład dla umysłowo niedorozwiniętych, 1 zakład dla chorych na gruźlicę i 2 zakłady dla cierpiących na inne choroby nieuleczalne) oraz w Zakładzie Głuchoniemych; ten ostatni dzięki temu, że mieszkańcy jego pracują w swych kilku na wysokim poziomie stojących pracowniach rzemieślniczych (wyroby ich mają u ogółu społeczeństwa lwowskiego ustaloną markę), jest zupełnie samo-

wystarczający i Miejskiemu Wydziałowi Opieki Społecznej podlega jedynie administracyjnie.

Do opieki „otwartej” należy 15 kuchni ludowych, rozmieszczonych w różnych punktach miasta, szczególnie w jego najuboższych dzielnicach, w których ok. 3.350 osób dostaje codziennie ciepłą strawę. Kuchnie te pozostają właściwie pod zarządem miejscowych komitetów obywatelskich, jednak z powodu ciężkich warunków w 80 proc. utrzymują się z subwencji Wydz. Opieki Społecznej, który jednocześnie ułatwia im nabycie żywności po niskich cenach, przydziela naczynia i t. d. Oprócz tego około 1.000 osób (niemal wszystkie pretendujące do stałego zabezpieczenia na starość) otrzymuje jednocześnie lub stałe zapomogi pieniężne.

Specjalny dział pracy Wydz. Opieki Społecznej to

opieka nad dziećmi,

tymi nieszczęśliwymi istotami, których nieubłagany los pozbawił ciepła domu rodzinnego i normalnych wa-

runków rozwoju. Z „zamkniętej” opieki korzysta ok. 1.000 dzieci, umieszczonych w 5-ciu zakładach dla dzieci w wieku przedszkolnym, i w 6-ciu internatach dla dzieci w wieku obowiązku szkolnego, bądźto wreszcie w zakładach dla dzieci głuchoniemych i ociemniałych.

Z opieki „otwartej” korzysta ponad 2.200 dzieci. Na półkoloniach (zorganizowanych w czasie ferii szkolnych) około 1.100 dzieci otrzymywało pełne utrzymanie, doskonale warunki wypoczynku oraz fachową opiekę pedagogiczną i lekarską. Dzięki temu dzieci nabrawszy siłę i zdrowia zasiadają w swych ławach szkolnych z nowym zapalem do pracy. 24 przedszkola i ogródki (freblówki) dają 1.500 dzieciom pełne utrzymanie, dużo ruchu na świeżym powietrzu, mnóstwo różnych zabaw, a także doskonałą opiekę wychowawczą i lekarską. Ponadto około 500 dzieci korzystało wzgl. korzysta z zapomóg doraźnych (przeważnie gotówkowych), udzielanych

przez Wydział Opieki Społecznej ich rodzicom lub opiekunom.

Bardzo ciekawą i charakterystyczną jest akcja zorganizowana w ten sposób, że niektóre rodziny przyjmują pod swoją opiekę niemowlęta z prowincji. Popularnie mówi się, że dzieciak został oddany

„na garnuszek”,

za co jego opiekunowie otrzymują z funduszy miejskich pewne określone kwoty. Dział ten, noszący oficjalną nazwę „patronatu”, obejmuje 120 zarejestrowanych dzieci. Jest rzeczą znaną, że w większości wypadków opiekunowie przywiązują się do swoich ulubieńców przedłużając okres wychowania; nierzadkie są również wypadki adopcji.

Osobną, zupełnie swym charakterem odbiegającą od poprzednich pozycją jest w kartotekach Wydziału Opieki Społ. Dom noclegowy (ul. Kleparowska). Zanim będzie on na nowo otwarty, musi przejść obecnie remont, który usunie ślady zniszczeń i zaniedbania, dzięki czemu zapanują znowu odpowiednie warunki higieniczne i zdrowotne. Zakończenia prac należy się spodziewać jeszcze przed zimą.

Trudności, z którymi musi dziś walczyć Wydział Opieki Społecznej, to przede wszystkim pomieszczenia zbyt szczupłe, aby mogły pomieścić wszystkich potrzebujących, często nie przystosowane do celów, jakim mają służyć. Drugą wielką trudnością jest sprawa aprowizacji — zagadnienie tak dzisiaj trudne do rozwiązania, a tym niewdzięczniejsze, że bolszewicy ze względów propagandowych bardzo hojnie szastali funduszami opieki społecznej.

Wydział Opieki Społecznej w swej niestrudzonej pracy dąży, jednak do tego, aby wszystkim będącym pod jego opieką w miarę możliwości ułatwić byt. — że wysiłki te osiągnęły już pozytywne rezultaty, o tym przekonywa nas troskliwa opieka lekarska, należyty stan sanitarny i głęboka troska o ludzi powierzonych ich pieczy. Wszystko to daje bardzo pochlebne świadectwo o działalności tej ważnej placówki Zarządu Miejskiego.

Co słyhać w kraju

15.000 Polaków w Niemieckiej Poczcie Wschodu

Prawie dwa lata upływa od chwili, gdy Niemiecka Poczta Wschodu rozpoczęła swoje prace, pokonując pomyślnie szereg napotykaných trudności.

Już na wstępie większa część byłych polskich pracowników pocztowych stawiała się do pracy, a w miarę upływu czasu załogi Poczty Wschodu zwiększyły się tak znacznie, że obecnie w służbie ruchu pracuje 15.000 urzędników.

Wyszkolenie fachowe polskich urzędników zostało rozszerzone i uzupełnione. Zaznaczyć należy, że bardzo wielu urzędników wykazało się dobrą znajomością języka niemieckiego.

WARSZAWA

Jednolity system księgowości. Od dnia 1 stycznia 1942 r. ma być wprowadzony w przedsiębiorstwach przemysłowych system jednolitej księgowości (tzw. plankont).

W związku z tym zostaną zorganizowane specjalne kursy celem zaznajomienia księgowych z nowym sposobem księgowania, ze szczególnym uwzględnieniem rachunków plac robotniczych i podatków.

Kursy rozpoczną się 15 września 1941 r. Każdy kurs będzie trwał 4 tygodnie i obejmie 64 godziny lekcji.

Zostaną one zorganizowane w następujących miejscowościach: w Warszawie (szereg kursów równoległych) w Mińsku Mazowieckim, Ostrowiu Mazowieckim, Siedlcach, Skierniewicach i Sochaczewie. Językiem wykładowym będzie język polski. Żydzi nie będą przyjmowani.

Nowy Dworzec Pocztowy. Ostatnio w Warszawie został oddany do użytku publiczny nowy Dworzec Pocztowy. Jest on najbardziej nowoczesnym i najlepiej urządzonego Dworcem Poczтовым w Gub. Gen.

Tajne organizacje w Rosji

„Kostia Kapitan” w jaskini Iwa

O gangsterach i kidnapperach amerykańskich wie każdy, zarówno z prasy jak z licznych filmów. Mało kto wie jednak, że pod względem przestępczości Moskwa może rywalizować z Chicago. Pomimo przemilczania tej sprawy przez cnotliwą prasę sowiecką, okrucy prawdy docierają jednak do ogółu, choć w zniekształconej postaci. Ciekawa jest historia powstania słynnego filmu sowieckiego „Więźniowie”. Film ten miał położyć kres legendzie, jaka wytworzyła się dokoła osoby tajemniczego herosa, używającego pseudonimu „Kostia Kapitan”.

Był to jakby rosyjski Al Capone: zafascynowany, sympatyzujący z jego wystąpieniami przeciw władzy bolszewickiej, obdarzony go romantycznymi cechami nowego Rinalda Rinaldini. Film „Więźniowie” ukazuje go w obozie karnym, gdzie dawny przestępca miał się rzekomo poprawić. W rzeczywistości jednak, sprawa wyglądała zupełnie inaczej.

„Kostia Kapitan”, którego prawdziwe nazwisko znali tylko najbardziej zaufani, urodził się i spędził dzieciństwo w Kijowie. Dzielnica, zwana „Podolem” jest siedliskiem rozmaitych mętów społecznych, t. zw. w gwarze kijowskiej „obsasłyków”. Wśród nich spotyka się często ludzi, którzy w innych warunkach mogliby się stać wartościowymi jednostkami. Nie mogąc jednakże znaleźć dla siebie miejsca w nieładnym, niewolniczym ustroju — demoralizują się i

schodzą na złą drogę. Odznaczają się zazwyczaj wielką dozą fantazji i odwagi oraz swoistym humorem, którego wyrazem jest znana, choć niezbyt cenzuralna piosenka „Żyłem na Podolu obsasłykiem...”

Takim właśnie „obsasłykiem” kijowskim, który „za rzemiosło obrał sobie kradzież” i śpiewał beztrudnie, ilekroć go przymknęli — był również Kostia Kapitan. Jako trzynastoletni chłopiec zwiedził on wszystkie niemal zakątki swojej ojczyzny, a pomimo to ciasnej ojczyzny. Podróżował, jak się dało — pod wagonem i na dachu, tratwą burłacką i na piechotę. A ze swojej podróży i przeżyć, wysnuł moral: „Nie będziesz kradł, to nie będziesz jadł — powiedział wielki Stalin!” Była to ulubiona maksyma młodego obieżyświata...

Mając lat niespełna 18, Kostia dokonał wyczynu, który zapewnił mu sławę rozbójniczą o dalekim zasięgu. Zdobywszy broń nieznanym sposobem, wspólnie z szajką dojrzałych towarzyszy, młody herszt obrabował kasę urzędu pocztowego w małej miejscowości pod Taszkentem. Zdobycze wyniosła około 300 tysięcy rubli. I Kostia, wylegający do ostatniej granicy sowieckiej elegancji, udał się do Moskwy. A tam pochłonięty go, podobnie jak przestępców w krajach burżuazyjnych, alkohol, karty, wyścigi... i dziewczęta.

Murka

W Moskwie, 18-letni herszt poznał dziewczynę, która wywarła na

nim silne i trwałe wrażenie. Była to Murka, dziecko zaułków moskiewskich, mrocznej i posępnej „Moskwy karczemnej”. Miała wówczas lat 16, a jej cygańskie oczy na długo urzekły „Kapitana”. Przypadająca nań część łupu szybko stopniała. Należało obmyśleć nową „malinę”, mówiąc gwarą przestępców moskiewskich. I za podstępem Murki, Kostia decyduje się na czyn, wymagający nieprawdopodobnej odwagi. Kochankowie działają wspólnie. Murka zawiera znajomość z ówczesnym naczelnikiem moskiewskiego GPU i przeprowadza „wywiad” w jego mieszkaniu. Korzystając z jej wskazówek, Kostia włamuje się do dygnitarza bolszewickiego, „nieuszkodliwiał” jego straż osobistą, złożoną z 2-ch żołnierzy „armii wewnętrznej” — i opuszcza mieszkanie, bogatszy o pół miliona rubli i 50 tysięcy dolarów.

Wieść o kradzieży w domu oprawcy czekistowskiego, pomimo starannego tuszowania sprawy przez władze, rozchodzi się daleko i szybko, wzbudzając wielką wesołość. Lecz Kostia popełnia niesłychane głupstwo, popisując się po pijanemu swoim sukcesem. Szpicel, obecny w knajpie (jak wszędzie w Sowietach) usiłuje go ująć. W czasie powstałej strzelaniny, Kostia trafia go w nogę. Lecz władze są na jego tropie. Listy goncze z dokładnym rysopisem ścigają go wszędzie. I Kostia postanawia ukryć się właśnie w Moskwie, aby zmylić pościg.

Wytrawni przestępcy moskiewscy, znani w gwarze „urkanami”, chętnie udzielili schronienia tak obiecującemu młodzieńcowi... Olsnieni jego nie-

zwykłymi sukcesami, łączą się pod jego dowództwem — nie w bandę, lecz w prawdziwą tajną organizację świata podziemnego. Poza poszukiwaniem łupu, w organizacji tej widoczną się pewne czynniki polityczne — więc ostry antysemityzm i wrogi stosunek do władzy sowieckiej. „Urkanowie” napadają wyłącznie na obiekty rządowe (jak np. poczty pocztowe) i na bogatych spekulantów i „nepmanów” żydowskich. Murka w roli wabika oddaje „urkanom” wielkie usługi. Członkowie organizacji wydają kilka numerów nielegalnego pisma, zapowiadając zemstę „katom z GPU i władcom żydowskim”. Ludność Moskwy sympatyzuje z nimi i często dopomaga im do wprowadzenia władzy w błąd.

Zdrada

Był czas, gdy najmodniejszą piosenką stała się w Moskwie „Murka”. Do ładnej i łatwej melodii, nieznanego libreciasta ułożył tekst, opisujący zdradę kochanki herszta „urkanów”. Była to zdrada nie tylko miłosna, lecz również... polityczna. Murka została agentką GPU, po odnowieniu znajomości z okradzionym niegdyś naczelnikiem. Niewiadomo, czy z własnej chęci, czy też pod terrorem — „sympała” swoich niedawnych towarzyszy. „Urkanowie” wydali na nią wyrok śmierci. Jeden z nich zastrzelił Murkę w ciemnym zaułku moskiewskim. Tego dnia władze wykryły główną „malinę” bandy. Kostia Kapitan został śmiertelnie ranny w czasie pościgu.

Pogrzeb Murki stał się wielką manifestacją prawomyślności bolsze-

wickiej. Za trumną ulicznicy moskiewskiej szli najwyżsi dygnitarze GPU...

Nowa niespodzianka

Wkrótce po likwidacji „urkanów”, wykryto w Moskwie inną organizację, o charakterze znacznie poważniejszym. Na czele jej stał inżynier Pietrow, mąż zaufania WKP(b); składała się zaś z 1.500 długoletnich członków partii. Celem tej świetnie uzbrojonej organizacji było wywołanie przewrotu, głównie dla usunięcia wpływów żydowskich. W mieszkaniu Pietrowa znaleziono w czasie rewizji listę z dokładnymi ustalonymi terminami zamachów na Kalinina, Litwinowa, Kaganowicza i wielu innych.

Oczywiście, Pietrow został skazany na śmierć. Lecz Kalinin, figurujący na owej liście, wystąpił przeciw wykonaniu egzekucji. Chodziło o cenę usługi, jakie mógł oddać technice sowieckiej inżynier i wynalazca Pietrow. Uwięziono go, groząc mu śmiercią w razie zaniechania pracy twórczej...

Pietrow zmarł w obozie, nie mogąc znieść myśli, że wynikami jego ukochanej pracy posługują się ci, przeciw którym walczył. A bolszewicy rozgłosili, iż Pietrow otrzymał order Lenina za zasługi naukowe.

Od tego czasu, w partii co pewien czas odbywają się t. zw. „czystki”, czyli usuwanie podejrzanych o rielojalność. Używa się przytem rozmaitych sposobów — od głośnych procesów do skrytobójstwa. Niejednego też z usuniętych oplakuje po śmierci nekrolog, napisany ręką jego ordercy...

J. B.

Distriktbüro
der Eier- und Geflügelindustrie
„Ukrptachoprom“
Lemberg, Legionenstr. 5/III

An die vormaligen Kreisbüros des „Ukrptachoprom“ in Drohobycz, Stanislaw und Tarnopol mit sämtlichen Zwischenbezirksbüros, Bezirksbeauftragten und Einkäufern im Distrikt Galizien.

Im Auftrage des Gouvernementsamtes, fordere ich Sie auf Ihre Tätigkeit sofort aufzunehmen, eine Inventur des Vermögens vorzulegen und zum Einkauf von Eiern, Geflügel und Federn zutreten zu wollen.

Wegen der Durchführung dieser Anweisung ist mir baldmöglichst Bericht zu erstatten.

Kommissarischer Verwalter des Distrikbüros
„Ukrptachoprom“
Dipl. Ing. Prokopi w

Distriktbüro
der Eier- und Geflügelindustrie
„Ukrptachoprom“
Lwów, ul. Legionów 5/III

Do b. okręgowych biur „Ukrptachoprom“ w Drohobycz, Stanislawowie i Tarnopolu, jakoteż do wszystkich międzyrejonowych biur oraz rejonowych pełnomocników i zakupicieli w Dystrykcie Galicja.

Z polecenia Urzędu Gubernatorskiego — Wydział Wyżywienia i Gospodarstwa, wzywam PT. do natychmiastowego wznowienia swojej działalności, przeprowadzenia inwentaryzacji majątku i przystąpienia do zakupu jaj, paktwa i pierza.

O wykonaniu niniejszego zarządzenia należy mi jaknajrychlej zawiadomić.

Kommissarischer Verwalter des Distrikbüros
„Ukrptachoprom“
Dipl. Ing. Prokopi w

WARSZAWA,
Pensjonat komfortowy Wandy Andrzejskiej, Mołuszk 4, telefon 3-06-08. 2191

AKUSZERKA
przyjmuje panie — Ormiańska 2, III. piętro. 499

NEWIDOMY WRÓZBITA
przyjmuje codziennie Supińskiego 3, mieszkanie 8. 2268

PODANIA
prośby, tłumaczenia na język niemiecki. Zalatwianie wszelkich spraw. Biuro pisanie i tłumaczeń Kraków. Floriańska 55. 1957

ZAMIENIE
futro męskie (barany) — za opal. Wiadomość: św. Mikołaja 11 a, — mieszkanie 4. 2356:

TŁUMACZE,
układam, przepisuję pierwszorzędną, tanio: Kotłarska 14, m. 2. 2851

KOŁDRY — materace przerażam. Firma Marian Mleko, Lwów Plac Kapitulny 2. Kupuje wałę i pokrycia. 2256

ZAMIENIE
damskie butki gumowe z cholew. czarne nr. 37, za męskie półbutki lub buciki nr. 42 w dobrym stanie. Zgłoszenia Bema 8 drzwi 1, między 3-5. 2408:

K T O
pożyczę pianino — lub krótki fortepian na dobrych warunkach. Listy „Gazeta Lwowska“ „Lekarz 2450“.

PRZYJMUJE
do wypieku bułki. Listy — „Gazeta Lwowska“ „Maka nr. 18 2384“.

Z A
prośbą wypoczęć płyty Lingua-phone lub inne w niemieckim, francuskim i angielskim. Listy „Gazeta Lwowska“ „S. S. 2428“.

PRZEPISYWA-
NIE maszynowe, podania, tłumaczenia, szybko, tanio, Kocowa 2, II. p., (biurowa Teatrzyńskiej).

POSIADEM
pewien kapitał, przystąpię do interesu. Listy „Procyje nr. 2416“ „Gazeta Lwowska“ 2416:

14-GO
na 15. września, został okradziony warsztat szewski przy ulicy SYK-STUSKIEJ 35, — skąd skradziono skórę, wierzchy i 11 par butów — prawdziwych. JE-DNA PARA LOT-NICZA — WEW-ŁEM FUTREM — 4 pary bez pary a to jasnobrązowe szwedzkie na korcu, brązowe dzurkowane i dwa pary we czarne buty z prawdziwymi. ZA ODSZUKANIE — LUB PODRZUCENIE BUTÓW BEZ PARY ODSZUKOWANIE W SU-MIE JEDNEJ PA-RY. 2489:

JAWORSKI FRANCISZEK
lekarz weterynaryjny w Złoczowie — aresztowany przez NKWD w Złoczowie 22. czerwca 1941, przebywał w więzieniu w Złoczowie do 28. czerwca, potem ślad po nim zaginął. Kto zna jego dalsze losy — proszę o wiadomość — Kamila Jaworska, Złoczów Legionów 84. 2320

EPLER ADAM,
sędzia grodzki w Busku ad Lwów aresztowany we Lwowie 10. IV. 1940 — przebywał w więzieniu w Złoczowie do 28. czerwca, potem ślad po nim zaginął. Kto zna jego dalsze losy — proszę o wiadomość — Kamila Jaworska, Złoczów Legionów 84. 2320

ROMANOWSKI
Henryk, ucz. gimn. aresztowany przez NKWD 29. stycznia 1941. Siedział ostatnio w Brygidkach 24. Kto z byłych więźniów — wiedziałby co o jego losie, proszę o wiadomość — Romanowski Alfred, Skni-II. p., Stanisławów Mały 10. 2370:

ROZMAITE
LWÓW — KRAKÓW. Wszelkie sprawy handlowe, przemysłowe, kupno, sprzedaż pośredniczo, zalatwianie koncesjonowane — biuro W. Huka. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

ODDZIAŁ
Lwów, Pańska 21. 1605

ODDZIAŁ
Lwów, Pańska 21. 1605

ODDZIAŁ
Lwów, Pańska 21. 1605

ODDZIAŁ
Lwów, Pańska 21. 1605

Plac Mariacki 5
(Galeria)

Plac Mariacki 5
(Galeria)

Mam zaszczyt zawiadomić
P. T. Inserentów o uruchomieniu F-my

„REKLAMA“

Biuro ogłoszeń, tłumaczeń i podań

BOHDAN ŁUKASEWYCZ

Ogłoszenia do wszystkich dzienników i tygodników na terenie Generalnego Gubernatorstwa. — Reklama tramwajowa, na słupach, na programach widowiskowych i t. d.

Projekty i opracowanie kampanii reklamowych. Tłumaczenia i podania w językach: niemieckim, polskim, ukraińskim. — Atelier graficzne.

po cenach oryginalnych.

Doskonała cera tylko przez
KREMY I PUDER „HALINA“
mgr. farm. Paździerskiego
„PHARMACEMIA“ Warszawa, Bieleńska 9,
telefon 2.12-18 1320

NAUKA

BUCHALTERII
korespondencji niemiecko - polskiej, oraz stenografii — niemiecko - polskiej wyucza fachowy wieloletni profesor. Rutowskiego 8, II piętro (ganek). Informacje 3 do 6 pop. 2284

TAŃCÓW
nauczę w grupach i oddzielnie rozpoczynam. Wiczyński, Kopernika 16. — Lekcje wprawne — dla dawnych uczniów. 2162

JEZYKA NIEMIECKIEGO
oraz korespondencji handlowej wyucza doskonale — długoletni nauczyciel. Rutowskiego nr. 8, II. piętro (ganek). 2248

DZIEWCZYŃKA
lat 13, poszukuje młodej nauczycielki. Może być pochodzenia niemieckiego. Listy pod „Nr. 2396“ „Gazeta Lwowska“ 2396:

PIANINO
do ćwiczeń. Lekcje muzyki. Zamojskiego 4. Lewy ganek 2-4. 2395:

SPECJALNĄ
metodą dla starszych — wyuczam szybko języka niemieckiego — oraz stenografii. Mochackiego 80, m. 2. 2398

FRANCUZKI
z wyższym wykształceniem na lekcie do domu poszukuje. Listy „Gazeta Lwowska“ „Nr. 2470“.

OBWIESZCZENIE

Zarząd Państwowego Zakładu Ubezpieczeń „Derzstrach“ zwraca uwagę właścicieli budynków w Dystrykcie Galicja że dnia 1-go września 1941 r. upłynął przedłużony termin płatności I-szej raty składek ubezpieczenia obowiązkowego budowl. Począwszy od 16-go września 1941 r. od sum nieuiszczonych w terminie dolicza się odsetki zwróci.

Do 25-go września 1941 przyjmowane będą wpłaty także w karbowancach (rublach), jakoteż w markach niem. (Reichskreditkassenscheine) w kasach: Gł. Zarządu we Lwowie, ul. Ruska 20, Okręg Zarządów w Drohobycz, ul. Smolki 3, Stanisławowie, dom PZUW i Tarnopolu ul. Hitlera 39 jak również Powiat. Inspekcji Dystryktu Galicja.

Po tym ostatecznym terminie składki ubezpieczeniowe będą ściągane w drodze egzekucyjnej w pełnej calorocznej sumie razem z odsetkami zwróci i kosztami

Lwów, dnia 16. września 1941.

Główny Zarząd
Państwowego Zakładu Ubezpieczeń
Zast. Dyrektora: MOROZ

REDAKCJA PRZYJMUJE OD G. 10-11

FELIKS S. PRZYJÓDZ — LUB NAPISZ! AL.
2424:

DUDUSIU!
Podaj swój adres. Matka — Kraków, Siemiradzkiego. 1308

PANA,
który podał wiadomość o Tadeuszu Węglarskim, proszę o zgłoszenie się pod znanym adresem. 1921

AMERYKA.
Co się stało? Nieporozumienie. Nie moja wina. Proszę podać list w Administ. „Gazeta Lwowska“ — od „K. F.“. Ka. 43. 2355:

KUPNO SPRZEDAŻ

FUTRO
męskie czarne, — spód — prawdziwe, — kołnierzyk — do sprzedania. 1.500 marek. Listy „Gazeta Lwowska“ „Zima 2390“.

KUPIE
futro damskie lub męskie w dobrym stanie. Listy „Gazeta Lwowska“ „2376“.

KUPIE
dywan perski lub żywiecki w dobrym stanie. Listy „Gazeta Lwowska“ „2375“.

POTRZEBNE
ciastka — większa ilość. Oferty „Gazeta Lwowska“ „Ciaśko 2380“.

OSI
do wozu ciężarowego sprzedam. „Lazarska 5, mieszkanie 4. 2379:

KUPIE
ciemną wódeczkę — sprzedam 2 swe. Zgłoszenia Batorego 34, m. 9 — między 2.30-4.30. 2382:

KUPUJEMY, SPRZEDAJEMY ROZMAITOŚCI: KOPERNIKA 5.
2461

SPRZEDAM
psychę nową i dobre skrzypce. Listy „Gazeta Lwowska“ pod „2460“.

SPRZEDAM
wózek dziecięcy — głęboki z budką w dobrym stanie. Zgłoszenia ul. Leśna 7, m. 3. 2464

LOKALE

POKÓJ
pięknie umeblowany do wynajęcia dla panów. Grochowska 55, m. 10, II p. od 3-6 pop. 2325a

POSZUKUJE
pokój umeblowanego ewentualnie bez mebli z osobnym wejściem. Listy kierować do „Gazety Lwowskiej“ pod „Bezdzietni 2392“.

POSZUKUJE
pokój umeblowanego ewentualnie bez mebli z osobnym wejściem. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

POSZUKUJE
pokój umeblowanego ewentualnie bez mebli z osobnym wejściem. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

JEDNEGO
lub 2 pokój, kuchnia, poszukuję. Meble odkupię. Listy „Gazeta Lwowska“ „Meble 2125“.

ZAMIENIE
dwa pokoje z kuchnią, komfort za jeden pokój z kuchnią IV. dzieln. Listy „Nr. 2361“ „Gazeta Lwowska“ 2361:

MIESZKANIE
jedno lub 2-pokojowe, gaz, nie periferie potrzebne — arcyjako. „Gazeta Lwowska“ „1. październik 2440“.

JEDNOOSOBOWY
pokój umeblowany z umeblowaniem łazienki, do wynajęcia. Listy „Gazeta Lwowska“ „Nr. 2415“.

ZAMIENIE
2 pokoje z pełnym komfortem — przy Potockiego na jedną stancję — lub pokój z kuchnią, ul. Pełczyńska lub Rozwadowskiego. Listy „Zamiana 2467“.

PRZYJME
na mieszkanie — dwóch uczniów (uczniace). Pomoc w nauce. Jacka 4, — drzwi 8. 2345:

POSAŁ POSZUKUJE

OSOBA
starsza, intel. Polka, poszukuje posady lektorki — z konwersacją niemiecką za wynagrodzeniem. Listy „Gazeta Lwowska“ „Obiad 2406“.

21-LETNI
abiturient gimn., poch. aryj., znający język niemiecki odda swoje usługi za utrzymanie. Listy „Nr. 2350“ „Gazeta Lwowska“ 2350:

POKÓJ
osobne wejście — komfort, umeblowany, z prawniczymi, kulturalnej (mu) odnajmę. Listy Adm. „Gazeta Lwowska“ „Samotna 2385“.

POKÓJ
mebl. słoneczny — ciepły spokojny — potrzebny dla 2 osób (poł.). Listy „Gazeta Lwowska“ „Nr. 2386“.

POKÓJ
z łazienką, umeblowany, potrzebny dla 2 osób (poł.). Listy „Gazeta Lwowska“ „Nr. 2386“.

MAŁŻENSTWA

KTÓRA
z młodych — lecz poważnie myślących pań, zechce nawiązać do celu matrymonialnym znajomość ze samotnikiem, który może zapewnić spokojne i wolne od trosk życie. Zgłoszenia — od rzym. kat. o ujmującej powierzchowności do „Gazety Lwowskiej“ „Przyśrodek 2347“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

WOWA
lat 35, pozna pana na stałe posadzie lub rzemieślnika. Cel matr. „Gazeta Lwowska“ 2438:

KAWALER,
lat 28, pozna młą niebrydką, możliwie z mieszkaniem może być z prowin. Listy „Gazeta Lwowska“ „Dobry byt — nr. 2444“.

DWÓCH
sympatycznych kawalerów po 24 lat dobrze zarabiających, szuka dwie panie. Cel matr. 2348: „Gazeta Lwowska“ 2348:

MŁODA
przystojna osoba — dobra gospodyni, wyjdzie za mąż za człowieka o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rysla nr. 2335“.

PANI
kulturalna młoda, pozna pana na stanowisku. Cel matr. Listy pod „Marzenka 2377“.

POSAD POSZUKUJE

OSOBA
starsza, intel. Polka, poszukuje posady lektorki — z konwersacją niemiecką za wynagrodzeniem. Listy „Gazeta Lwowska“ „Obiad 2406“.

21-LETNI
abiturient gimn., poch. aryj., znający język niemiecki odda swoje usługi za utrzymanie. Listy „Nr. 2350“ „Gazeta Lwowska“ 2350:

POKÓJ
osobne wejście — komfort, umeblowany, z prawniczymi, kulturalnej (mu) odnajmę. Listy Adm. „Gazeta Lwowska“ „Samotna 2385“.

POKÓJ
mebl. słoneczny — ciepły spokojny — potrzebny dla 2 osób (poł.). Listy „Gazeta Lwowska“ „Nr. 2386“.

POKÓJ
z łazienką, umeblowany, potrzebny dla 2 osób (poł.). Listy „Gazeta Lwowska“ „Nr. 2386“.

POKÓJ
mebl. słoneczny — ciepły spokojny — potrzebny dla 2 osób (poł.). Listy „Gazeta Lwowska“ „Nr. 2386“.

MAŁŻENSTWA

KTÓRA
z młodych — lecz poważnie myślących pań, zechce nawiązać do celu matrymonialnym znajomość ze samotnikiem, który może zapewnić spokojne i wolne od trosk życie. Zgłoszenia — od rzym. kat. o ujmującej powierzchowności do „Gazety Lwowskiej“ „Przyśrodek 2347“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

WOWA
lat 35, pozna pana na stałe posadzie lub rzemieślnika. Cel matr. „Gazeta Lwowska“ 2438:

KAWALER,
lat 28, pozna młą niebrydką, możliwie z mieszkaniem może być z prowin. Listy „Gazeta Lwowska“ „Dobry byt — nr. 2444“.

DWÓCH
sympatycznych kawalerów po 24 lat dobrze zarabiających, szuka dwie panie. Cel matr. 2348: „Gazeta Lwowska“ 2348:

MŁODA
przystojna osoba — dobra gospodyni, wyjdzie za mąż za człowieka o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rysla nr. 2335“.

PANI
kulturalna młoda, pozna pana na stanowisku. Cel matr. Listy pod „Marzenka 2377“.

POSAD POSZUKUJE

OSOBA
starsza, intel. Polka, poszukuje posady lektorki — z konwersacją niemiecką za wynagrodzeniem. Listy „Gazeta Lwowska“ „Obiad 2406“.

21-LETNI
abiturient gimn., poch. aryj., znający język niemiecki odda swoje usługi za utrzymanie. Listy „Nr. 2350“ „Gazeta Lwowska“ 2350:

POKÓJ
osobne wejście — komfort, umeblowany, z prawniczymi, kulturalnej (mu) odnajmę. Listy Adm. „Gazeta Lwowska“ „Samotna 2385“.

POKÓJ
mebl. słoneczny — ciepły spokojny — potrzebny dla 2 osób (poł.). Listy „Gazeta Lwowska“ „Nr. 2386“.

POKÓJ
z łazienką, umeblowany, potrzebny dla 2 osób (poł.). Listy „Gazeta Lwowska“ „Nr. 2386“.

POKÓJ
mebl. słoneczny — ciepły spokojny — potrzebny dla 2 osób (poł.). Listy „Gazeta Lwowska“ „Nr. 2386“.

MAŁŻENSTWA

KTÓRA
z młodych — lecz poważnie myślących pań, zechce nawiązać do celu matrymonialnym znajomość ze samotnikiem, który może zapewnić spokojne i wolne od trosk życie. Zgłoszenia — od rzym. kat. o ujmującej powierzchowności do „Gazety Lwowskiej“ „Przyśrodek 2347“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

KTÓRA
z pań z własnym mieszkaniem chciałaby wyjść za młodego, o dobrym charakterze. Listy „Gazeta Lwowska“ „Rzemieślnik 2344“.

PO RAZ DRUGI
proszę o wiadomości o mezu moim **WIELKOPOLSKIM KORNEŁU**, lat 35, aresztowanym we Lwowie 1. sierpnia 1940. Przebywał w więzieniu Zamarstynowskim, ostatnio w Złoczowie. 24. sierpnia 1941. Helena Wielkopolska. Lwów, ul. Zyblikiewicza nr. 15, m. 12. 2364:

KTÓBY
coś wiedział o **KPT. MARIANIE NODZYŃSKIM** wziętym we wrześ